

Rybnik, 6 sierpnia 2020r.

Sygn. akt III Ka 189/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Rybniku

III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Protokolant: Beata Piniór

w obecności oskarżyciela Sławomira Szczubiała - funkcjonariusza Straży Miejskiej w Raciborzu

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2020r.

sprawy:

I. M. /M./

s. J. i J.

ur. (...) w W.

obwinionego o czyn z art. 92 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 6 lutego 2020r. sygn. akt II W 836/19

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. obciąża obwinionego opłatą za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Sędzia Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Sygn. akt. III Ka 189/20

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 6 lutego 2020r. w sprawie o sygn. akt. II W 836/19 uznał obwinionego I. M. za winnego wykroczenia z art. 92 § 1 kw polegającego na tym, że w dniu 31 października 2019r. (czwartek) o godz. 8: 00 w R. na ul. (...) dokonał postoju pojazdu marki O. o numerze rej. (...) w miejscu w którym obowiązywał znak drogowy B-35 „zakaz postoju” z tabliczką pod znakiem, że obowiązuje on w czwartki w godzinach 7;00-9;00 i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 zł. Nadto zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 120 zł oraz opłatę w wysokości 30 zł.

Apelację osobistą wniósł obwiniony i zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błędne ustalenia faktyczne polegające na bezzasadnym uznaniu przez Sąd, że nie jest możliwym zatrzymanie pojazdu i pójście po torby do mieszkania w czasie krótszym niż minuta. Obwiniony zarzucił że wykonanie tych czynności w czasie krótszym niż minuta jest możliwe. Na dowód swych twierdzeń wniósł o przeprowadzenie dowodu z nagrania na urządzeniu rejestracyjnym symulacji w której zatrzymał pojazd, przemierzył chodnik do mieszkania zabrał z niego torbę , wszedł do samochodu i odjechał w czasie krótszym niż minuta. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym obwinionego, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

Odtworzony sposób zachowania I. M. w dniu 31 października 2019r ok. godziny 8:00 przy ul. (...) w R. znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności wynikał on z obszernych i konsekwentnych zeznań świadków A. J. i Ł. W. (funkcjonariuszy Straży Miejskiej) i korespondujących z nimi dowodami z dokumentów, a mianowicie: dokumentacji fotograficznej i notatki urzędowej. Zeznania strażników miejskich są jednoznaczne i wzajemnie ze sobą spójne. W czytelny i jasny sposób wskazują na to, że obwiniony wbrew znakowi drogowemu pozostawił w czwartek 31 października 2019r. w godzinach rannych swój samochód osobowy na ulicy (...) w R. na czas dłuższy niż minuta. Świadkowie ci zeznali konsekwentnie że czynności przy niewłaściwie zaparkowanym samochodzie wykonywali około 10 minut, a przez ten czas osoba obwinionego nie pojawiła się przy samochodzie. Brak też jakichkolwiek przesłanek do uznania, że w sprawie funkcjonariusze Straży Miejskiej bezpodstawnie pomawiali obwinionego. Wykonywali w inkryminowanym dniu rutynowe czynności zawodowe. Spisali wówczas kilka samochodów zaparkowanych wzdłuż ulicy wbrew znakowi drogowemu B-35 co nadto udokumentowali zdjęciami. Wśród tych pojazdów nieprawidłowo zaparkowany stał samochód własności obwinionego. Ewidentnie parkując samochód O. (...) w czwartek około godziny 8:00 postąpił wbrew znakowi, który w tych godzinach w czwartki zakazywał postoju na tej ulicy. Celem tego znaku było umożliwienie przejazdu śmieciarki i uprzątniecie ulicy. Na okoliczność, iż obwiniony w dniu 31 października 2019r. postawił samochód na czas krótszy niż minuta i tym samym nie dopuścił się wykroczenia - poza twierdzeniami obwinionego - nie ma żadnych dowodów. Wersja ta musi być też uznana za sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – jak słusznie uznał Sąd Rejonowy. Żaden ze świadków – funkcjonariuszy Straży Miejskiej nie potwierdził, a nawet w jakikolwiek sposób nie sugerował, by obwiniony pojawił się podczas spisywania jego samochodu i wykonywaniu zdjęć , które to czynności trwały dłużej niż minutę.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko organu orzekającego I instancji, iż wyjaśnienia obwinionego I. M. nie zasługiwały na uwzględnienie. Odnośnie wyjaśnień obwinionego to wypada jedynie zauważyć, że zostały poddane przez Sąd Rejonowy wnikliwej i rzeczowej analizie i konfrontacji z całokształtem ujawnionych okoliczności.

W szczególności o prawdziwości ustaleń Sądu Rejonowego przemawiają przeprowadzone w sprawie dowody i dokonana przez Sąd ich prawidłowa analiza. Z zeznań funkcjonariuszy Straży Miejskiej przesłuchanych w sprawie w charakterze świadków wynika, że po przybyciu na wezwanie kierowcy śmieciarki zastali między innymi na ulicy (...) samochód należący do obwinionego zaparkowany wbrew informacji na znaku drogowym że w czwartki między godziną 7 a 9 parkować po tej stronie ulicy nie można. Sąd I instancji analizując te zeznania w zestawieniu z dowodami z dokumentów wysnuł prawidłowy wniosek logiczny, iż I. M. dopuścił się wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy obwinionego o przeprowadzenie dowodu z nagrania symulacji , że jest możliwe zaparkowanie samochodu wzdłuż ulicy (...) wejście do mieszkania obwinionego, zabranie toreb, powrót do auta i odjazd w czasie krótszym niż jedna minuta. Dowód ten nie mógł stanowić przeciwwagi dla kluczowych w sprawie

zesań strażników miejskich i wykonanej przez nich dokumentacji zdjęciowej. Świadkowie w sprawie opisywali zdarzenie, które miało miejsce w konkretnym dniu: 31 października 2019r. podkreślając iż są absolutnie pewni, że wówczas nie mieli kontaktu z osobą kierowcy, który auto na ulicy pozostawił. Podkreślali, że ich czynności trwały dłużej niż minutę. Nawet jeżeli więc teoretycznie możliwym byłoby wykonanie czynności o których wyjaśniał obwiniony w czasie krótszym niż minutę i udokumentowanie tego nagraniem to i tak dowód ten nie byłby w stanie podważyć zesań przesłuchanych w sprawie świadków. Nagranie obwinionego nie dokumentowało przecież jego zachowania w dniu 31 października 2019r. Nagranie dotyczyło innego dnia i było wykonane przez obwinionego po to, by wykazać jego własne twierdzenie o możliwym krótszym niż minuta czasie potrzebnym do wyniesienia toreb z mieszkania. Tak przeprowadzone nagranie przez obwinionego nie może być uznane za dowód w sprawie, nie ma istotnego znaczenia i takiej wagi, by było w stanie podważyć zeznania świadków – strażników miejskich.

Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie dała podstaw do stwierdzenia, że naruszono przepisy postępowania przy rozpoznawaniu sprawy. Sąd meriti baczył, by przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy wyjaśnić wszystkie okoliczności tej sprawy.

Z przedstawionych powyżej powodów nie można stawiać Sądowi I instancji zarzutu naruszenia art. 7 kpk, gdyż analiza dowodów nie miała charakteru dowolnej. Sąd Rejonowy rozstrzygał w sprawie na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej. Tym samym skoro na podstawie prawidłowej oceny materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, Sąd Rejonowy wyciągnął logiczne wnioski co do zachowania obwinionego w dniu 31 października 2019r. to nie można czynić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Z pewnością ocena dowodowa Sądu była wszechstronna, a nie selektywna i wybiórcza. Sąd Rejonowy prawidłowo też ustalił kwalifikację prawną czynu przypisanego obwinionemu poprzez przyjęcie, iż dopuścił się on wykroczenia art. 92 § 1 kw.

Sąd Rejonowy uznając winę obwinionego wymierzył mu symboliczną karę 100 złotych grzywny. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające i należycie je uwzględnił ustalając rodzaj i wysokość kary. W tym kontekście zaskarżony wyrok jest orzeczeniem sprawiedliwym uwzględniającym fakt, iż obwiniony nie jest osobą nagminnie naruszającym przepisy prawa o ruchu drogowym, a inkryminowane zdarzenie miało charakter incydentalny w jego życiu. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że wyrok w takiej postaci wdroży I. M. w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego i prawidłowego parkowania kierowanych przez niego samochodów.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego za słuszne, Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Kosztami postępowania odwoławczego obciążono obwinionego jako, że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony. Złożyły się na nie zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł oraz opłata za II instancję w kwocie 30 zł.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska